Nr. 195. Sobota 27. Sierpnia 1853. Rok Gazecie 43.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z poczta: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inserecya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 26. sierpnia. Dnia 27. sierpnia 1853 wyjdzie i rozesłany zostanie z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, Oddział drugi części XVII. z roku 1853 dziennika rządowego dla kraju koronnego Galicyi.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 135. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 17. marca 1853, którem przywilej Marcina Ehrmana i Jana Paula (syna) z d. 21. stycznia 1852 na rok drugi przedłużono.

Nr. 136. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 17. marca 1853, którem ogłasza się doniesienie, że Adolf Hetsej spólne prawo własności do przywileju, sobie razem z Izaakiem Wittmanem pod dniem 23. lipca 1852 nadanego, Izaakowi Wittmanowi odstąpił.

Nr. 137. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 26. marca 1853, którem przywilej Franciszka Seyfrieda z dnia 23. lutego 1851 na rok trzeci przedłużono.

Nr. 138. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 26. marca 1853, którem obwieszcza się doniesienie, jako Jerzy Steininger przywilej swój z dnia 14. lipca 1851 odstąpił Franciszkowi Ksaweremu Sigrisowi.

Nr. 139. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 26. marca 1853, którem przywilej Jakóbowi Franciszkowi Henrykowi Hembergerowi dnia 25. września 1851 nadany na poprawę w robieniu mydła za dobrowolnem przezeń złożeniem za zgasły uznaje się.

Nr. 140. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 28. marca 1853, którem przywilej Franciszka Zygmunta Hoffmana z d. 24. marca 1846 na rok ósmy przedłużono.

Nr. 141. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 30. marca 1853, którem dwa przywileje przedłużono.

Nr. 142. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 30. marca 1853, którem obwieszcza się doniesienie, jako Józef Morawetz i Henryk August Syrrenberg przywilej z dnia 22. grudnia 1847, pierwotnie Fryderykowi Kyritzowi i Henrykowi Augustowi Syrrenbergowi nadany, a potem sobie na własność odstąpiony, przenieśli na Ludwika Arminga.

Nr. 143. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 31. marca 1853, ktorem Piotrowi Józefowi Kesselowi nadano wyłączny przywilej.

Lwów, 17. sierpnia. W Medwedowcach i Nowostawcach w obwodzie Czortkowskim założono nowe szkoły trywialne, do których uposażenia przyczyniły się następujące strony; a mianowicie dla szkoły w Medwedowcach: Gmina Medwedowce stałą roczną kwotą 179 złr. 55 kr., tudzież przyjęciem obowiązku wystawienia budynku szkolnego, urządzenia i opalania szkoły; następnie gr. kat. pleban ks. Józef *Sieczyński* kwotą 4 złr. m. k. rocznie na czas posiadania beneficium w Medwedowcach, nakoniec właściciel dóbr Medwedowce p. Meliton *Pięczykowski* dostarczeniem materyału potrzebnego na wystawienie budynku szkolnego. — Dla szkoły w Nowostawcach: gmina Nowostawcze stałą roczną kwotą 180 złr. 47 kr. m. k., tudzież przyjęciem obowiązku wystawienia i utrzymywania budynku szkolnego, niemniej urządzenia i opalania szkoły, a wyżej wymieniony właściciel dóbr bezpłatnem dostarczeniem potrzebnego na wystawienie szkoły materyału.

C. k. krajowa władza szkolna ma sobie za szczególną przyjemność podać te dary ku popieraniu nauk z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Lwów, 18. sierpnia. Na wybudowanie kościoła w Wiedniu wpłynęły do c. k. krajowej głównej kasy we Lwowie następujące dalsze składki:

Pani Joanna Gosiewska właścicielka dóbr dwie obligacye za liwerunki *in natura* w ogółowej kwocie 120r., gmina Kobyla 3r.— Przez magistrat Zbaraża, mianowicie pp. Helzl burmistrz 3r., Boggia asessor 2., Wakuliński honorowy asessor, Tluck poborca podatk. i Kotulski subst. oficyał podatk. po 1r., Filipek praktykant koncept. 3r., Jenner chirurg miejski i Derpowski justycyaryusz po 4r., ks. Klemm administr. łac. probostwa i ks. Bocheński gr. kat. administrator po 1r 30k., ks. Baczyński gr. kat. kooperator prob. i pan Schneid chirurg po 30k., Pipes aptekarz 2r., członek wydziału Kowalski 40k. i Pruski 20k., kilku z tamtejszych mieszczan i mieszkańców 13r.15k., izraelicka gmina w Zbarażu 24r.46k. — ks. Bielewicz gr. kat. wikaryusz 2r., Ant. Piasecki nauczyciel tryw. 1r., uczniowie tryw. z Denysowa 1r., a z Hlibowa 2r.40k., pp. Korytowski właściciel dóbr 25r., Turkuł właściciel dóbr 10r., gmina Iwaszkowce 2r., łac. prob. ks. Niżankowski 1r., gmina Kaczanówka 2r.36k., Rejowski expon. kooperator 1r., parafialna gmina Łazów 4r.50k., imks. Janicki proboszcz i dziekan 5r., paraf. gmina Opryłów 2r.14k., imks. Ortyński proboszcz 5r., paraf. gmina Tarnoruda 2r.20k., gr. kat. proboszcz ks. Tofan 5r., Dronczewski 3r., gmina Mogielnica z Romanówką 15r., gr. kat. proboszcz ks. Zarudzki 1r., gmina Iwanówka 1r.47k., a tamtejsza szkoła tryw. 40k., gmina Iławcze 40r., mandat. Gołębiowski 30k., szkoła tryw. w Borkach wielkich 3r.10k., hrabia Krosnowski właściciel dóbr 20r., gmina Smykowce 8r., mandat. Mohilowski 2r., Cizar aktuaryusz domin. 30k., Czartoryski rachmistrz 1r, Glinicki gorzelnik 30k., Markus dzierżawca propinacyi 20k. i gmina Myszkowice 25r., p. Jahner zarządca dóbr 30k., gmina Łuka wielka 46r.22k., p. Zawadzki dzierz. dóbr 1r., gmina Krzywe 10r. i Horodnica 17r.25k., pp. Pilecki mandat. 2r., Wojcicki aktuar., Dębicki i Billowicz po 1r., gminy: Dorofiówka 25r., Koszlaki 20r., Pnosowce 7r., Staromieszczyzna 21r., i Zadniszówka 20r., p. Feliks Głowacki właściciel części dóbr 20r.

Gmina Rosulna i Bania 1r.20k., ks. proboszcz Stachurski 2r., gminy Kimirz, Uszkowice po 2r. i Trościaniec wielki 8r. 20k., ks. Mojsecowicz proboszcz 10r.; pp. Koevess zarządca dóbr 1r., Zawałkiewicz mandat. 2r., Tyryan ekonom i Hellebrand leśniczy po 1r., Podpieniak owczarz 20k., Katz i Ostera dzierz. prop. po 30k., gmina Milno 15r.30k. i Gontowa 1r.30k., administr. prob. ks. Kinasiewicz 20k., gmina Czystopad 4r.40k., Magistrat Złoczowski 38r.16k., pp. Siekłucki mand. i Karniewski komisarz dóbr. po 5r., Wysocki pełnomocnik, Strzelecki nadleśniczy i Szmoniewski kasyer po 2r., Gruszkiewicz gieometra 1r., Szankowski lustrator 2r., ekonomowie: pp. Jastrzębski, Maciejowski, Starzewski i Sorger po 1r., pp. Czajkowski budowniczy 40k., Lorenz magazynier 40k., dyurnista Kubowicz i Żukowski po 20k., aktuaryusze Czuczmann i Nahorny po 30k., siedmiu leśniczych po 20k.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiedeń, 23. sierpnia. Dnia 24. sierpnia wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany LIII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 165. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 20. sierpnia 1853, którem w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości, z naczelną komendą armii i najwyższą władzą policyjną, ogłoszono wydane najłaskawiej najw. pismem własnoręcznem z d. 13. sierpnia 1853 postanowienia dla uregulowania stanu oblężenia w lombardzko-weneckiem królestwie.

Sprawy krajowe.

(Obchód Uroczystości Urodzin Jego c. k. Mości w Sanoku.)

Sanok, 19. sierpnia. Ze świtem 18go sierpnia r. b. zwiastowały wystrzały z moździerzy mieszkańcom Sanoka powrót dnia uroczystego, w którym roku 1830 podobało się Opatrzności Bożej powołać do życia Jego c. k. apost. Mość, naszego najłaskawszego Cesarza i Pana dla utrwalenia Monarchyi austryackiej.

O godzinie 10tej przed południem zebrały się cywilne i wojskowe władze, tudzież całe obywatelstwo miejskie Sanoka w tutejszym rz. kat. kościele parafialnym, a podczas solennej sumy składały wszystkie klasy ludności miejskiej modły dziękczynne i błagalne za szczęśliwie nam panującego Monarchę i najmiłościwszego Pana, J. c. k. apost. Mość *Franciszka Józefa*.

Podczas nabożeństwa dawało wojsko ustawione na placu miejskim salwy z karabinów, a mieszczaństwo z moździerzy, po skończonej zaś sumie odśpiewano hymn ludu. Następnie zgromadzili się

u c. k. starosty obwodowego c. k. urzędnicy cyrkularni, magistrat i wydział miejski miasta Sanoka z wyrazem najgłębszego uszanowania i życzeniami niczem niezachwianej pomyślności dla najukochańszego Monarchy.

Uroczystość tegorocznych urodzin J. c. k. apost. Mości zakończono świetna iluminacya, przyczem odznaczyły się rzęsistością świateł szczególnie c. k. główny odwach wojskowy i ratusz.

Mimo deszczu ulewnego przechadzała się ulicami licznie zebrana ludność miejska, wznosząc aż do późnej nocy radośne okrzyki na cześć i pomyślność Najjaśniejszego Pana.

(Obchód Uroczystości Urodzin Jego c. k. Apost. Mości w Tarnowie.)

Tarnów, 19. sierpnia. Na cześć urodzin Jego c. k. Apost. Mości, naszego najłaskawszego Cesarza i Pana oświetlono w wilię dnia uroczystego, to jest dnia 17go miasto z przedmieściami, a ulicami przeciągała śród natłoku ludności banda muzyczna c. k. pułku pieszego hrabi Coronini. Dnia 18. sierpnia zaś odprawił ksiadz biskup w tutejszym kościele katedralnym sumę solenną, na której zebrały się wszystkie władze wojskowe i cywilne, tudzież bardzo liczna publiczność.

Na tę uroczystość wystąpiła tutejsza załoga wojskowa w zupełnej paradzie, i podczas sumy dawała salwy z karabinów, po sumie zaś odśpiewano hymn ludu z powszechnym udziałem.

O godzinie 3ciej po południu zaprosił ksiądz biskup do siebie na ucztę znakomitsze osoby w Tarnowie, przy końcu której wzniesiono serdeczne toasty na cześć i pomyślność najłaskawszego Monarchy i najdostojniejszego Domu cesarskiego. Wieczór miano za staraniem kancelisty foralnego, Tonmassy, spalić ognie sztuczne, a dochód z tego widowiska przeznaczono na fundusz inwalidów tarnowskiego obwodu. Dla deszczu jednak ulewnego odłożono to na 20go b. m.

Na cześć urodzin Najjaśniejszego Pana złożył miejski obywatel tutejszy Karol Polityński 40 złr. m. k. w darze dla inwalidów obwodu Tarnowskiego.

(Litogr. „koresp. austr.“ o mającem nastąpić ogłoszeniu ważnych rozporządzeń dla lomb. wenec. królestwa.)

Już w pierwszych miesiącach bieżącego roku otrzymał tajny radzca hr. *Rechberg* zaszczytne zlecenie od Najjaśniejszego Pana, udać się w charakterze nadzwyczajnego komisarza nadwornego do lombardzko-weneckiego królestwa, uważnie rozpoznać tamtejsze z wielu względów zawikłane stosunki, i zdać sprawę z swoich usiłowań, a zarazem przedłożyć stosowne propozycye do przygotowania stanowczych i stałych urządzeń w owych terytoryach. To zaszczytne zlecenie wypełnił hr. Rechberg z poświęcającą się gorliwością. Tym sposobem mógł rząd cesarski przygotować w tym względzie stanowcze uchwały i przywieść do skutku dzieło, którego ukończenie podwójnie jest niezbędne, jeżeli się obok potrzeby ustanowienia administracyi Cesarstwa w ogóle na normalnie prawnych podstawach zwróci uwagę na szczególną ważność prowincyi włoskich.

Dowiadujemy się z najpewniejszego źródła, że nadeszła chwila w której spodziewać się należy ogłoszenia ważnych rozporządzeń dla prowincyi włoskich. Jego Mość Cesarz najmiłościwszy nasz Monarcha, przejęty najprzyjaźniejszemi zamiarami dla szczęścia i pomyślności wszystkich Jego berłu poddanych prowincyi i z radośnem sercem, o ile tylko można, zawsze gotów zamienić okolicznościami nakazany system surowości na wspaniałomyślną łagodność, nakazał nietylko bardzo znaczne ulżenia w tamtejszym stanie oblężenia, ale zarazem miał staranie, ażeby w następującym teraz stanie przejścia zachowano najsumienniej zasadę ściśle legalnego rządu wyłączającego wszelkie nadużycie, ażeby królestwo to wkrótce mogło otrzymać zupełnie normalne urządzenia wspólnie z innemi krajami koronnemi Cesarstwa. Stosownie do tej najwyższej woli ściśle odgraniczona jest nadal czynność władz wyjątkowych i na wszystkie władze włożono obowiązek, ażeby we wszystkich gałęziach swej czynności unikały wszelkiego dowolnego kroku i wykonywały władzę rządową z przynależną spokojnością i godnością, z konsekwentnem przestrzeganiem wszystkich wyższych interesów rządowych.

Lombardzko-wenecki rząd jeneralny dzielić się będzie na dwie sekcye, na wojskową i cywilną i zostanie w całości pod przewodnictwem nieśmiertelnego bohatéra, któremu Austrya głównie zawdzięcza ocalenie z ciężkich niebezpieczeństw; na czele sekcyi wojskowej będzie Fml. hrabia Nobili, na czele sekcyi cywilnej hrabia Rechberg; i niepodlega żadnej wątpliwości, że się wspólnemu działaniu tych znakomitych, dla państwa tak wielce zasłużonych mężów powiedzie zupełnie zadość uczynić swemu trudnemu ale zaszczytnemu i wdzięcznemu powołaniu.

Niezmienna i wzniosła myśl charakteryzująca cały rząd Jego Mości Cesarza odbija się w całej świetności także w wspomnionych rozporządzeniach. Idzie tu o urzeczywistnienie idey jedności państwa także i w prowincyach włoskich, łącząc wspólność prawnych urządzeń z dobroczynną wspólnością interesów. Włoch ma zupełne prawo kochać swoją narodowość, mającą znakomitą literaturę, wykształcone obyczaje i poważną bogatą w czyny historyę; niebyło nigdy i niejest bynajmniej zamiarem c. k. rządu potępiać te święte uczucia. Ale w interesie ogółu musi rząd popierać pojęcie politycznej, austryackiej narodowości, która w właściwym języku i w właściwych obyczajach nieupatruje rozłączających zaporów i wynika z wzniosłego uczucia wszystkich, że należą do wielkiego wszelkiemi gwarancyami siły i trwałości otoczonego organizmu państwa. To rozpowszechniające się coraz więcej przekonanie, postępujące równym krokiem z rozwojem Austryi obejmie także i ludy włoskie i stanie się najpewniejszą dźwignią trwałej ich pomyślności i niezakłóconego spokoju. Chociażby przeszkody były jak największe, zostaną jednak pokonane w duchu owej silnej wytrwałości i starannie badającej mądrości, która zawsze towarzyszy postanowieniom c. k. austryackiego rządu.

Ztąd rozumie się samo przez się, że najściślejsze zlanie się materyalnych interesów lombardzko-weneckiego królestwa i innych części monarchyi stanowić powinno i stanowić musi główny cel dążenia rządu i wszystkich szczérych przyjaciół ojczyzny. — W tym względzie zdziałano już wiele pomyślnego i wzniosłego; zwracamy tutaj uwagę na przedsiębierstwo centralnej kolei żelaznej w połączeniu z wielką siecią, która już teraz łączy najwięcej oddalone terytorya Austryi, na połączenie celne i handlowe Austryi z księztwami Modeny i Parmy, na zeglugę na Padzie itp Jeżeli kiedy istniała przepaść między sferami obrotu materyalnych interesów z tej i z

---

Sekta Babów i rozterki religijne miedzy Muzułmanami.

„Boże zachowaj nam rozum!“ — woła uczony muzułman Scharastani przy końcu swej rozprawy o sektarstwie Islamitów, a przecież żył ten pisarz jeszcze za czasów pierwszych Hohenstaufów. To samo powtórzy za nim każdy, kto zwrócił uwagę na to pole obłędów ducha ludzkiego. Między stronnikami Alego, którzy sami uważają siebie za prawowierców chociaż w oczach tradycyonistów są kacerzami, powiadają niektórzy: Imam, prawdziwa głowa Wiernych, żyje, tylko niewiadomo dobrze gdzie; drudzy: Imam umarł ale z martwych powstanie; inni, że żyje i umarł razem; a jeszcze inni, że Imam jest Bogiem, który nieżyje i nieumiera. Dziwna to, dziwna — odpowiada Scharustani; podług was ma być Imam rękojmią przyszłości; jemu, wzorowi skromnego i bogobojnego życia, przyznajecie powinności przewodnika i krzesło sędziowskie, — a czemuż on nieobjawia istnienia swego w rzeczywistym świecie? Możnaż naśladować wzór, który nieistnieje?

Te i tym podobne zarzuty chciał zbić podług wszelkiego prawdopodobieństwa założyciel nowej sekty Schia, poruszającej teraz całą Persyę, i przybrał nazwę ostatniego Imama, aby zebrać cały świat pod jeden sztandar, pod skrzydło jednej wiary. Tak więc objawił się teraz w rzeczywistym świecie ów wzór wszystkich wieków z świadectwem niebieskiej księgi. Prorok ten zwie się Sadik, jak syn Dżafara al Bakir, zkąd powstały nazwy sekt Bakiria i Dżafaria. Obudwu, Bakira i Sadika, czczą ich stronnicy jako Imana, i oczekują ciągle powrotu swego proroka. Nazwę sekty „Bab“ wyjaśni zapewne dopiero księga niebieska; tymczasem musimy poprzestać na domysłach samych. Bab może oznaczać „Ojca“ (Papa). Być może, że prorok przybrał tę nazwę jako mniemany Ojciec wszystkich ludzi prawowiernych; lub też oznacza Bab — bramę, gdyż nauka Sadika wskazuje właściwą drogę do bramy niebieskiej. Sekta ta niejest nowa, lecz datuje, jak dowodzi pewien schiicki muzułman w Londynie, już od roku 1830. Przytaczamy tu poniżej główną treść tej jak się zdaje dokumentalnej rozprawy z dzienników angielskich. Wspomniony Pers powołuje się na pisemne świadectwa znajdujące się w jego ręku, a my niemamy żadnego powodu niedowierzać tym podaniom. Także i Pers może czasem, chociaż nie bez przesady, donosić prawdę co do głównej rzeczy; za poboczne zaś szczegóły niemoże ręczyć nawet krytyczna historya.

Pewien fanatyk, imieniem Mullah Sadik, mieszkający w Sziras oświadczył: w roku Hedżyry 1255 (1839) pojawi się prorok, zwany „Bab,“ co znaczy tyle jak źródło wszelkiej wiedzy i pobożności prorockiej. Wiarę dawnych proroków zniszczy Bab przez dokładne jej wyjaśnienie, i cały świat przyjmie jego religię. Nadto posiada on „księgę niebieską,“ i wszystkie skarby świata, tak odkryte już jako też spoczywające jeszcze w łonie ziemi, są na jego rozkazy. Wkrótce po tej przepowiedni oświadczył Mullach Sadik: Ja sam jestem prorokiem „Bab,“ pokazał księgę, które zwał „niebieską,“ i znalazł wielu stronników, osobliwie pośród niższej klasy ludu. Zmarły król Persyi, Mohammed Schah zwołał najuczeńszych mężów swego czasu, aby sprawę tę zbadać i rozstrzygnąć. Mullah Sadik okazał się oszustem i fałszywym prorokiem, i został skazany na śmierć. Ale Schah dał zbrodniarzowi poznać swą łaskę i darował mu życie pod warunkiem, aby zniszczył wspomnioną księgę niebieską i ukarał się sam publicznem wyznaniem swej winy i żalu. Tymczasem umarł Mohammed (5go września 1848) i panujący teraz król, Nastreddin, zasiadł na tronie Persyi. Wtedy wystąpił znowu Mullah Sadik z swego ukrycia i oświadczył, że teraz dopiero nadszedł

tamtej strony Alp, tedy teraz zapomocą przygotowującego się wielkiego przeistoczenia powszechnych stosunków komunikacyjnych ta przepaść niezawodnie zostanie wypełnioną. Zamysły Jego Mości Cesarza naszego najmiłościwszego Monarchy są jasne. Oby te szczére intencye doznały wsparcia w gorliwości i czynnem działaniu wszystkich interesowanych. Niechaj mianowicie prasa ojczysta najpiękniejszą i najznakomitszą część swego powołania upatruje w przyczynianiu się do tej jedności, którą uznano za żywotny warunek tego błogosławionego państwa, a której jak dotychczas tak i nadal poświęcone będą wszystkie usiłowania rządu. *(L. k. a.)*

(Litogr. „koresp. austr." o krokach c. k. rządu austryackiego względem Serbii.)

Rozmaitemi intrygami zrobiono w ostatnich czasach w Serbii przygotowanie do agitacyi, któraby była zagroziła spokojność tej sąsiedniej prowincyi i utrudniła spokojne załatwienie sprawy wschodniej. Wierny swemu wysokiemu zadaniu wspierania ile możności istniejących praw i terytoryalnej udzielności mocarstw zaprzyjaźnionych, i ażeby tym sposobem zachować politykę całej Europy od nowych zawikłań, postawił c. k. rząd część wojsk swoich nad granicą serbską. Ten środek był dostatecznym do osiągnienia zamierzonego celu: według najnowszych wiadomości zabezpieczony jest nateraz internacyonalny stan i wewnętrzny spokój Serbii. Wysoka Porta przekonana o ściśle lojalnych zamiarach Austryi w tem postępowaniu, odstąpiła jak słychać od zamysłu wysłania wojsk tureckich do rzeczonego księstwa, a i rząd serbski niewidzi się już podowanym do przedsięwzięcia uzbrojeń. Wysłanie radzcy stanu pana Fonton przy ces. ros. ambasadzie w Wiédniu do Serbii nastąpiło również dla wszechstronnego zaspokojenia, a usiłowania tego znakomitego dyplomaty ustalą jeszcze więcej pomyślny skutek powziętych przez Austryę kroków i udowodnią na miejscu zgodne zyczliwe zamiary ze względu na Serbię.

(Kurs wiédeński z 26. sierpnia.)

Obligacye długu państwa 5% $92^3/_8$; $4^1/_2$% $84^7/_{16}$; 4% $75^3/_4$; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% $57^7/_8$; $2^1/_2$% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 $137^3/_4$. Wied. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1397. Akcye kolei półn. 2340. Glognickiej kolei żelaznej $853^3/_4$. Odenburgskie 124. Budwejskie 270. Dunajskiej żeglugi parowej 772. Lloyd. 590. Galic. l. z. w Wiédniu —.

Hiszpania.

(Okólnik ministra robót publicznych. — Upały. — Zakłady ochronek dla małych dzieci.)

Madryt, 10. sierpnia. Według doniesień z wysp balearskich pracują tam jak najgorliwiéj nad fortyfikacyami.

Gaceta ogłasza okólnik ministra robót publicznych pana Esteban Collantes, w którym wzywa gubernatorów prowincyi do przedłożenia dokładnych sprawozdań o rozpoczętych lub przerwanych w ich departamencie robotach publicznych, tudzież do czuwania nad tem, ażeby tyczący się inżynierowie nieustawali w gorliwości swojej.

Upały w Madrycie do niezniesienia, a termometr wskazywał już 34 stopni R.

Na mocy król. dekretu założone być mają we wszystkich miastach głównych zakłady ochronek dla dzieci. (Asilos de parbulas). Mają tam pobierać potrzebną naukę i otrzymywać żywność. Słabych dzieci i nieszczepionych nieprzyjmuje się. *(W. Z.)*

Anglia.

(Sprawy parlamentu.)

Londyn, 16. sierpnia. Większą część czasu zabrało na wczorajszem posiedzeniu *Izby wyższej* król. sankcyonowanie rozmaitych bilów przyjętych w ciągu tej sesyi; oprócz tego załatwiono i inne sprawy bieżące, odrzucono wtóre odczytanie bilu względem fiakrów (w Izbie niższej zapowiedziano i tak już przedłożenie nowego bilu w tej mierze), a wkońcu Izba się odroczyła.

Na posiedzeniu *Izby niższej* rozpoczęły się wprawdzie krótkie lecz żywe debaty nad poprawkami lordów do bilu indyjskiego. Bil ten tyczy się głównie poboru od soli. — Mr. *Sotheran* otrzymał pozwolenie przedłożenia bilu dla uregulowania stowarzyszeń dobroczynnych. Bil ten mógłby zresztą przyjść dopiero na sesyi najbliższej do rozpoznania, a przez zimę zebranoby potrzebne w tej mierze data statystyczne do przyszłych dyskusyi. — Mr. *Kinpaird* zwraca uwagę Izby na niedokładność kodexu karnego na Malcie. Nazywa go niesprawiedliwym i samowolnym, i proponuje podanie petycyi w formie adresu tej treści, iżby rząd nie sankcyonował tego kodexu bez ścisłego wprzód rozpoznania. — M. H. *Chambers* popiera tę propozycyę, Mr. *Frederic Peef* zaś odpiera ją utrzymując, że kodex teraźniejszy jest tylko odpowiedniem czasowi złagodzeniem dawniejszego. Mr. S. *Butt* dowodzi, że kodex nowy nadaje kościołowi katolickiemu zbyt wielką władzę. Natomiast przywodzi Mr. *Hume* w pamięć, że mieszkańcom Malty przyznano nietylko wolne wykonywanie ich obrzędów religijnych, lecz nadto zaręczono im także i panowanie ich rzymsko-katolickiego kościoła. Lord J. *Russell* wspomina również o tem przyrzeczeniu i dodaje, że jedynym środkiem dotrzymania tych przyrzeczeń byłoby surowe karanie wszelkich przeciw panującemu na Malcie kościołowi popełnionych wykroczeń. Z tem wszystkiem jednak przyznaje, że niektóre punkta wymagają rewizyi, i że w tym względzie przedłożony będzie kodex adwokatom korony. — Na to oświadczenie cofnięto mocyę, a Izba się odroczyła. (Finalne posiedzenie nastąpi zapewne w przyszłą sobotę. Izba niższa niema już więcej żadnych spraw do załatwienia, a gdyby nie kilka ważnych spraw mających przyjść do ukończenia w Izbie wyższej, tedyby odroczenie parlamentu nastąpiło już 18go). *(W. Z.)*

Francya.

(Komunikacya handlowa między Algieryą i Tunetem, tudzież Cesarstwem Marokkańskiem. — Protestacya książąt Orleańskich przeciw przedaży dóbr Neuilly, Roczne posiedzenie akademii francuskiej. — Uczta w Jardin d'hiwer.)

Paryż, 17. sierpnia. *Moniteur* urzędowy zawiera ważną uchwałę dla obrotu handlowego w Algieryi; na mocy tej uchwały otwierają się między tą kolonią z jednej a rejencyą Tunetu i Cesarstwem Marokkańskiem z drugiej strony regularne i trwałe komunikacye handlowe lądem. Zarazem redukuje się o połowę taryfa celna od fabrykatów wprowadzanych z obudwu rzeczonych państw tą drogą do Algieru.

W izbie notaryatu w Paryżu złożono protestacyę książąt Orleańskich przeciw sprzedaży dóbr Neuilly. Protestacya podpisana jest w Claremont 9. czerwca 1853. Jako świadkowie byli obecni:

---

czas jego proroctwa. Rozesłał listy we wszystkich kierunkach daleko po-za granice Persyi, i wyprawił posłańców do prowincyi Asterabad, ojczyzny dawnych Partów i nowej panującej dynastyi Kadżarów, aby wywołać tam powstanie. W krótkim czasie zebrał Sadik zbrojny poczet w liczbie 3 do 4000, i stara się teraz ogniem i mieczem rozszerzać swoją naukę. Zgroza przejmują te okrucieństwa, których mają się dopuszczać Mullah Sadik i stronnicy jego. Kto się wzbrania przyjąć nową religię, palą go w własnym domu z całą rodziną; mnóstwo luda miało już zginąć tym sposobem. Jeden z wuów Nastreddina został skrytobójczo napadnięty, lecz udało mu się umknąć; gorszy los spotkał młodszego jego brata; bo wpadł w ręce stronników niebieskiej księgi i został żywcem spalony. Powstanie wzmagało się tak dalece w siłę i znaczenie, że wyprawiono oddział wojska ku granicom Mazanderanu i Asterabadu, aby je przytłumić siłą zbrojną. Wszelkie próby, aby powstańców przyjaźnem upomnieniem nawrócić do posłuszeństwa, były nadaremne. „Nasza religia" — odpowiadali — „jest jedynie prawdziwa. Przy pomocy Boga i naszego Proroka chcemy i musimy wywalczyć panowanie dla księgi niebieskiej." Nastąpiło krwawe starcie, i 4000 ludzi z obu stron zostało na pobojowisku. Pojmani stronnicy Mullaha niezostali jeszcze i teraz straceni, jak donoszą przyjaciele rządu perskiego, tylko skazano ich na dożywotne więzienie. Zaledwie upłynął jakiś czas, wzniecił jeden z najznakomitszych stronników nowej religii, Mullah Muhammed Ali, nowe powstanie, zajął Sangan, niedaleko Teheranu, wypędził namiestnika, odebrał magazyny i wszystkie przybory wojenne, trzymał się przez dziewięć miesięcy na tem stanowisku nieprzyjaźnem władzy królewskiej, i popełniał niesłychane okrucieństwa w kraju. Znowu poległo, jak opiewają przesadne doniesienia perskie, przeszło 4000 ludzi w walce przeciw Babistom, i dopiero gdy zginął przewódzca Mulla Muhammed Ali, pierzchnęli powstańce i rozprószyli się po sąsiednich okolicach. Wtedy dopiero rozkazał Nastreddin, a to na kilkakrotną prożbę zatrwożonego ludu, stracić Mullaha Sadik i wytępić całe jego stronnictwo.

W ostatnich latach rozszerzyli się ci nowowiercy po wszystkich prowincyach i krainach Persyi, a nawet jak się zdaje po za jej granice przez Beludżystan aż do nadbrzeżnych okolic Hindu. Obalenie dynastyi Kadżarów na korzyść domu Sefi, zniszczenie pośredniej władzy Nazareńczyków w Persyi i bezpośredniej przewagi Anglii w Hindostanie — słowem wybawienie wiernych z dawnego jarzma i poniżenia, i założenie nowego samodzielnego państwa, objawia się wszędzie jako ostateczny cel tego wielkiego poruszenia pomiędzy ludami muzułmańskiemi. Mahomedanie na zachodniem wybrzeżu Hindu, wyprawili, jak donoszą najnowsze dzienniki indyjskie, odezwę do współwyznawców swoich na wschodniem wybrzeżu tej rzeki, w której zapraszają ich do związku przeciw jadającym wieprzowinę Frengisom. „Znienawidzonych od Boga i ludzi cudzoziemców" — powiadają — „trzeba odpędzić za morze, zkąd przybyli." Władze angielskie w krainie „Pięciu rzek" upatrują bardzo wiele w tem podniecaniu buntu. W pułkach muzułmańskich przedsiebrano najściślejsze poszukiwania. Nadaremnie! Ukrytej nitki buntowniczego związku niewyśledzono. Tylko u pułkownika (Manschi) czwartego pułku piechoty w Lahor, którego mieszkanie przetrząsano, zostały znalezione listy Muzułmanów z Sitanah niedaleko znanych brodów Hindu, świadczące o szeroko rozgałęzionym spisku. Szczęściem dla egzystencyi anglo-indyjskiego państwa, że zaledwie ósma część całej ludności wyznaje wiarę mohamedańską, i że podzieleni na liczne kasty i sekty Indyanie niewzniosą się nigdy do uczucia jedności, a tem bardziej niezechcą mieć wspólnego celu z Muzułmanami i Buddhistami.

jenerał Alfred, Jean Eduard hrabia Chabannes i jenerał Christyan Leo hrabia Dumas.

Akademia francuska miała w wielkiej sali pałacu instytutu uroczyste roczne posiedzenie, które p. Viennet zagaił mową. Pierwsze trzy nagrody po 2000 franków otrzymali za piękne czyny Stephan Chanouny w Montauban, Konstancya Kunegunda Hannong w Hagenau i Moses Lion w Beaune. Rozdano także 8 medalów po 1000 fr. wartości, 10 medalów po 500 fr. wartości, dwie nagrody po 2500 fr. profesorowi Adolfowi Garnier w Paryżu za dzieło o własnościach duszy (historya głównych teoryi psychologicznych), a profesorowi Henrykowi Beadrillard w Paryżu za dzieło: Bodin i jego czas, skreślenie politycznych teoryi i zasad ekonomicznych w szesnastym wieku. Trzech innych autorów otrzymało za swoje uwieńczone dzieła po medalu w wartości 2000 fr., dwom innym przyznano również za uwieńczone dzieła medale po 1500 fr. wartości. Nadzwyczajną nagrodę z funduszu Monthyon za „Etudes sur Menandre" podzielono między Wilhelma Guizot'a syna i Christyana Benoit, a nagrodę z funduszu Gobert za historyę Francyi między pp. August Thierry i H. Martin.

W niedzielę wieczór wyprawił deputowany Belmonte w Jardin d'hiver wielką ucztę, na której było 1200 osób. Po obiedzie był bal, na którym blisko 3000 osób się znajdowało. *(W. Z.)*

Włochy.

(Ogłoszenie c. k. wojskowego i cywilnego rządu w Bononii.)

Bononia. C. k. wojskowy i cywilny rząd wydał następujące obwieszczenie:

„Zważywszy, że jeszcze ciągle wiele wydarza się procesów przeciw osobom, posiadającym bezprawnie broń, i ze względu, że z samych tych procesów okazuje się, iż niejeden z tych przestępców prawa, chciałby się pozbyć tej broni, gdyby tylko miał był sposobność uczynić to bezkarnie, ogłasza c. k. wojskowy i cywilny rząd, że każdy, kto od dzisiejszego dnia aż do 15. p. m. złoży dobrowolnie u swojej publicznej władzy, albo w najbliższej c. k. komendzie wojskowej jakąkolwiekbądź broń, do której posiadania nie jest prawnie upoważniony, niebędzie podpadać w żaden sposób konsekwencyom istniejącej ustawy wojennej.

Po upływie tego peremptorycznego terminu, postąpi się z tem większą surowością przeciw tym, którzy z teraźniejszego rozporządzenia nie korzystali."

C. k. wojskowy i cywilny rząd.

(Wolny od cła przywóz zboża pozwolony.)

Neapol, 11. sierpnia. Królewskim dekretem pozwolono wolny od cła przywóz wszelkiego rodzaju zboża aż po koniec grudnia b. r. *(W. Z.)*

Niemce.

(Obwieszczenie urzędowe.)

Mnichów, 16. sierpnia. Najnowszy dziennik urzędowy obwieszcza, że przywrócono już wzajemność także z ces. austryackim rządem według art. 25 ustawy o druku odnośnie do art. 22 i 23 ustawy o druku, a mianowicie w ten sposób, „że procedura karna może mieć miejsce tylko na wyraźne żądanie strony obrażonej." Wzajemność więc przywrócono prawie już ze wszystkiemi państwami związku niemieckiego. *(W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 25. sierpnia, $8\frac{1}{2}$ god. wieczór. Właśnie przybył tu parostatek Lloydy z Konstantynopola z wiadomościami z d. 15. b. m. C. k. internuncyusz przedłożył Sułtanowi pismo Jego Mości Cesarza, w którem Mu doradza przyjęcie propozycyi Wiedeńskich. Ambasadorowie wielkich mocarstw skłaniają Portę także do przyjęcia. *Journ. de Const.* ogłosił artykuł pokojem tchnący. *(L. B. W. Z.)*

Paryż, 23. sierpnia. Milczenie „*Monitora*" względem kwestyi wschodniej zatamowało podnoszenie się kursów na giełdzie dzisiejszej. *(Abbl. W. Z.)*

Paryż, 24. sierpnia. Monitor donosi o przybyciu austr. oficerów, między którymi znajduje się F. M. L. książę Jabłonowski; dzisiaj udali się do obozu pod Satory na manewry wojska.

Bruxela, 21. sierpnia. Jej cesarzew. Mość Księżna Brabantu zasłabła dzisiaj zrana. Akt cywilny równie jak zapowiedziane na dzień jutrzejszy zaślubienie kościelne w kościele św. Michała odroczono tymczasem. Niema jednak najmniejszej obawy o zdrowie Jej cesarzew. Mości, a ten atak lekki jest tylko skutkiem rozmaitych wzruszeń podczas podróży. Już w Verviers siedząc na tronie kaszlała Jej Mość Księżna lekko i pobladła cokolwiek. Właśnie przychodzimy z zamku, gdzie otrzymaliśmy pocieszającą wiadomość, że Jej cesarzew. Mość ma się już znacznie lepiej.

Według wiadomości telegr. z Bruxeli z d. 22. b. m. obchodzono tam tego dnia uroczystość zaślubienia Jej cesarzew. Mości Arcyksiężniczki Maryi Henryety z Jego królewicz. Mością Księciem Brabantu.

Z **Konstantynopola** donoszą, z d. 15. b. m. o przybyciu am floty egipskiej dnia 14. b. m., drugiej dywizyi oczekiwano jeszcze z Alexandryi. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Samborskim.)

Sambor, 17. sierpnia. Na targach w Samborze, Drohobyczy i Komarnie były w pierwszej połowie b. m. następujące ceny przeciętne zboża i innych foraliów: korzec pszenicy 7r.54k.—7r.54k.—8r.; żyta 6r 36k.—6r.24k.—6r.24k.; jęczmienia 4r.24k.—4r.36k.—5r.12k.; owsa 3r.6k.—3r.18k.—3r.; hreczki 0—5r.18k.—4r.48k.; kukurudzy 5r.18k.—5r.12k.—6r.24k.; kartofli w Drohobyczy 2r.30k. Cetnar siana 40k.—30r.—1r. Sąg drzewa twardego 6r.—5r.36k.—7r., miękkiego 4r.12k.—4r.24k.—5r. Funt mięsa wołowego $3\frac{1}{5}$k.—$3\frac{1}{5}$k.—4k. Garniec okowity 1r.55k.—2r.2k.—1r.36k. m. k.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 17. sierpnia. Według doniesień handlowych sprzedawano od 1. do 15. b. m. na targach w Tarnopolu, Zbarażu i Trembowli w przecięciu korzec pszenicy po 5r.59k.—5r.—5r.36k.; żyta 4r.19k.—4r.9k.—4r.12k.; jęczmienia 2r.32k.—2r.48k.—3r.12k.; owsa 3r.24k.—2r.24k.—3r.; hreczki 4r.8k.—3r.36k.—4r.12k.; kartofli 3r.16k.—1r.36k.—0. Cetnar siana po 52k.—2r.—1r.; wełny 60 do 120r.—80r.—0; nasienia konicza w Tarnopolu 16r. Sąg drzewa twardego kosztował 10r.30k.—10r.—3r.36k., miękkiego 6r.24k.—8r.—3r.12k. Za funt mięsa wołowego płacono 4k.—$3\frac{3}{5}$k.—4k. i za garniec okowity 1r.48k.—1r.4k.—1r.32k. m. k.

(Ceny targowe w obwodzie Żółkiewskim.)

Żółkiew, 18. sierpnia. Według doniesień handlowych sprzedawano od 1. do 15. b. m. na targach w Bełzie, Krystynopolu, Lubaczowie i Żółkwi w przecięciu korzec pszenicy po 7r.48k.—7r.40k.—8r.48k.—7r.44k.; żyta 6r.12k.—5r.50k.—6r 48k.—6r.24k.; jęczmienia 5r.12k.—4r.24k.—5r.36k.—4r.48k.; owsa 3r.12k.—3r.40k.—4r.12k.—3r.20k.; hreczki 0—4r.24k.—0—4r.48k.; kartofli 0—0 3r.48k.—3r.12k. Cetnar siana po 1r.40k.—0—1r.40k.—48k. Za sąg drzewa twardego płacono 4r.—3r.30k.—6r.—7r., miekkiego 3r.—3r.12k.—5r.—5r.36k. Funt mięsa wołowego kosztował $2\frac{4}{5}$k.—$3\frac{1}{5}$k.—4k.—4k. i garniec okowity 1r.10k.—59k.—1r.20k.—1r.25k. m. konw. — Kukurudzy, wełny i nasienia konicza nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 26. sierpnia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	3	5	7
Dukat cesarski	„ „	5	8	5	12
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	54	8	57
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	44	1	$44\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	35	1	36
Polski kurant i pięciozlotówka	„ „	1	17	1	18
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	50	92	8

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 26. sierpnia 1853.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	91	40
Żądano „ „ za 100	„ „	92	10

(Kurs wekslowy wiedeński z 26 sierpnia.)

Amsterdam l. 2. m. 90. Augsburg 108 l. uso. Genua — l. 2. m. Frankfurt $107\frac{3}{8}$ p. 2. m. Hamburg 80 l. 2. m. Liwurna $108\frac{1}{8}$. p. 2. m. Londyn 10.36. l. 3. m. Medyolan $107\frac{3}{4}$. Marsylia — l. Paryż $127\frac{7}{8}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 24. sierpnia o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $13\frac{1}{2}$. Ces. dukatów obrączkowych agio 13. Ros. imperyały 8.52. Srebra agio $8\frac{3}{8}$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. sierpnia.

Hr. Rozwadowski Wład., z Przemyśla. — PP. Bohdan Stan., z Lubienia. — Strzelecki Eug., z Wysowa. — Majewski Józef, z Maxymówki. — Babecki Kaj., z Brzeżan. — Kwiatkiewicz Feliks, c. k. radzca gubernialny, z Korczyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. sierpnia.

Hr. Łoś Aug., do Złoczowa. — Hr. Kalinowski Wład., do Bukaczowiec. — PP. Czacki Alex, do Krechowa. — Romaszkan Antoni, do Przemyśla. — Urbański Feliks, do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zran.	27 9	+ 14°	+ 19°	zachodni, 1	pochmurno
2 god. pop.	27 9.1	+ 19°	+ 14°	„	„
10 god. wie.	27 9.1	+ 14°		„	jasno

TEATR.

Dziś: opera niem.: **„Norma."**

Jutro: Po raz pierwszy: **„Uwolnienie Żydów z niewoli babilońskiej."**

Przy dzisiejszej Gazecie Dodatek Tygodniowy Nr. 45.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*